

Sygn. akt II K 405/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Marek Żurawski

Protokolant Sylwia Domańska

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Świdnicy G. B.

po rozpoznaniu dnia 28.07.2014r., 06.10.2014r. i 01.12.2014r., 26.01.2015r., 11.05.2015r., 21.09.2015r., 30.11.2015r., 10.02.2016r. sprawy karnej

S. C.

ur. (...) w Ż.

syna K. i A. z domu R.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 27 stycznia 2013 roku w Ś. woj. (...) kierował groźby pozbawienia życia, pobicia i zniszczenia mieszkania wobec J. D. (1) i E. J. (1) wzbudzając u w/w uzasadnioną obawę iż groźby te będą spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

2. w dniu 27 stycznia 2014 roku w Ś. woj. (...) znieważył J. D. (1) i E. J. (1) słowami wulgarnymi,

tj. o czyn z art. 216 § 1 kk

I. oskarżonego **S. C.** uznaje za winnego czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym, że przyjmuje, iż czyn ten miał miejsce w dniu 27 stycznia 2014 roku, tj. występku z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **S. C.** uznaje za winnego czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 216 § 1 kk, i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych grzywny, przyjmując iż wysokość jednej dziennej stawki grzywny wynosi 10 (dziesięć) złotych;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu tych przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 roku, wykonanie wyżej wymierzonej oskarżonemu **S. C.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby lat 2 (dwóch);

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17.1 ust. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego **S. C.** od ponoszenia kosztów sądowych w tym opłaty, zaliczając wszelkie poniesione tymczasowo wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 stycznia 2014r w mieszkaniu S. C. zamieszkałego przy ul. (...) w Ś. doszło do awarii grzejnika centralnego ogrzewania, czego skutkiem było zalanie mieszkania sąsiadek J. D. (1) i E. J. (1). Sąsiadki interweniowały u S. C., zwrócenie uwagi S. C. zakończyło się ostrą wymianą zdań. Kolejnego dnia J. D. (1) i E. J. (1) ponownie zwracały uwagę S. C. z uwagi na dochodzące z jego mieszkania uciążliwe odgłosy, znowu powtórzyły się obelżywe słowa ze strony S. C. wobec J. D. (1) i E. J. (1).

W dniu 27 stycznia 2014 roku J. D. (1) oraz jej matka E. J. (1) przebywały w mieszkaniu E. J. (1) przy ul. (...) w Ś.. Około godziny 20 : 00 do mieszkania w którym przebywały kobiety zaczął się ktoś dobijać. J. D. (1) usłyszała pod drzwiami głos sąsiada S. C. zamieszkującego pod numerem (...), który mówił „rozpiardolę te drzwi jeżeli nie otworzycie”. J. D. (1) otworzyła drzwi, pod drzwiami stał nietrzeźwy S. C.. S. C. stwierdził, że „przyjdzie z kolegami i rozpiardoli drzwi” sąsiadkom, stwierdził także, iż E. J. (1) to „suka jebana i szmata” a obydwu kobietom groził, że je „zabije i nie pomoże im nawet policja”. S. C. stwierdził także, że „koledzy już idą”.

J. D. (1) zamknęła drzwi i zaczęła telefonować na policję a S. C. nadal walił w drzwi wejściowe. Po chwili przyjechała policja i S. C. został zatrzymany. Przebieg zajścia pod drzwiami J. D. (1) i E. J. (1) słyszała sąsiadka H. D. zamieszkała w tej samej klatce schodowej pod numerem (...). Na drugi dzień H. D. zwracała uwagę S. C. na jego zachowanie względem sąsiadek.

Dowody:

Protokół zatrzymania k; 3,

Zeznania J. D. k; 4-6,19-21,67-68,

Zeznania E. J. k; 8-9,22-24,66-67,

Zeznania H. D. k; 27-29,86-87,

Zeznania R. C. k, 30-32,107,

Oskarżony **S. C.** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia nie groził sąsiadkom a jedynie zapukał do ich drzwi i poprosił E. J. (1) o usunięcie rzeczy z klatki schodowej, gdyż miano mu przywieźć meble. E. J. (1) mu nie odpowiedziała a jedynie trząsnęła drzwiami. S. C. zaprzeczył także aby groził komukolwiek oraz z twierdził, że nie jest skonfliktowany z sąsiadkami i to „one mają jakiś problem”.

Przed sądem Stanisław Czech również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że oskarżycielki „nasłały na niego” policję, kiedy dzień wcześniej zapukał do ich drzwi z prośbą o usunięcie swoich rzeczy ponieważ będzie wnosił meble.

W toku postępowania poddano oskarżonego badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów celem ustalenia jego stanu zdrowia psychicznego. Biegli w opinii z dnia 29.08.2014. stwierdzili m.in. że S. C. nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy i nie jest osobą upośledzoną. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu S. C. zdaniem biegłych, miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowody:

Wyjaśnienia S. C. k; 14-17,42-45,66,

Informacja z KRK k; 18,

Opinia sądowo - psychiatryczna k; 72-75,

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie sądu, w świetle ustalonego stanu faktycznego, sprawstwo i wina oskarżonego S. C. wątpliwości sądu nie budziła. Stan faktyczny w sprawie ustalono, przede wszystkim w oparciu o stanowiska pokrzywdzonych oraz bezpośredniego świadka zdarzenia H. D.. Zeznania pozostałych świadków tj. R. C. (2) i S. R. były pomocniczymi dowodami do ocen zeznań głównych świadków i wyjaśnień oskarżonego.

Stanowisko naocznego świadka zdarzenia **H. D.** jest jednoznaczne i posłużyło ono do ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Również kolejna sąsiadka pokrzywdzonych potwierdziła w części ich relacje, mianowicie **R. C. (2)** słyszał w dniu zdarzenia walenie w drzwi E. J. (1), lecz nie słyszała słów wypowiedzianych na korytarzu. Świadek ta widziała pod drzwiami mieszkania sąsiadki jedynie oskarżonego. R. C. (2) więc potwierdza fakt dobijania się S. C. do mieszkania pokrzywdzonych, podważając w sposób zasadniczy wersje zdarzenia oskarżonego o tym, że jedynie „zapukał” do drzwi sąsiadek z prośbą o usunięcie przeszkadzających mu rzeczy z korytarza / **k – 31,107, /**.

Świadek **S. R.** swoim stanowiskiem także poparł zeznania pokrzywdzonych i umocnił stanowisko sądu co do poprawności ustalonego stanu faktycznego. S. R. zeznał, że nigdy nie był świadkiem awantur pomiędzy oskarżonym a E. J. (1), tym niemniej stwierdził, że gdy oskarżony mieszkał w swoim mieszkaniu to „przychodził do niego różny element”, „były tam różne awantury i burdy”, natomiast jakichkolwiek zastrzeżeń wobec J. D. (1) i E. J. (1) świadek nie zgłaszał / **k -108 /**.

Świadkowie **Z. S. i B. W.** nie wnieśli niczego istotnego do sprawy / **k - 108-109 /**.

Świadek obrony **Z. D.** zeznał, że słyszał jakieś rozmowy oskarżonego i kobiet, które zarzucały mu mieszkanie nielegalnie w tym miejscu, świadek dodał, że nie „słyszał jakichś gróźb, wyzwisk, czy ordynarnych słów”. Zważywszy jednak należy, że świadek ten pozostawał w mieszkaniu oskarżonego, nie wychodził z niego i nie uczestniczył w zajściu pod drzwiami pokrzywdzonych - a to te zdarzenia są przedmiotem rozpoznaniu sądu.

Konsekwencją dania wiary pokrzywdzonym oraz świadkom: H. D., R. C. (2) i S. R. musiało być odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego S. C. - wyjaśnienia te są bowiem rażąco sprzeczne z zeznaniami tych świadków i to bez względu na stosunki i zasłóści mające miejsce pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonymi przed i po zdarzeniu będącym przedmiotem rozpoznania sądu. Sąd nie stwierdził jakichkolwiek okoliczności, które mogły by podważać wiarygodność E. J. (1) J. D. (1) oraz świadków R. C. (2) i S. R..

Co do kwalifikacji prawnej:

Oskarżonemu S. C. zarzucono czyny z art.190 § 1 kk oraz 216 § 1 kk. A więc przestępstwo groźby karalnej oraz znieważenia.

Przestępstwo groźby karalnej polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby dla niej najbliższej. Przez groźbę należy rozumieć takie oddziaływanie na psychikę drugiej osoby, które wywołuje w niej strach i obawę. Groźba często może, choć nie musi, zmierzać do podporządkowania osoby zastraszanej woli wypowiadającego groźbę. Wypełnić znamiona groźby może groźenie każdym przestępstwem powszechnym.

Przestępstwo określone w art. 190 § 1 może być popełnione tylko przez działanie. Jest to przestępstwo skutkowe. Warunkiem jego dokonania jest wzbudzenie w adresacie groźby uzasadnionej obawy, że zostanie ona spełniona

Znieważenie zaś to rozmaitego rodzaju zachowania, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka. Środki wyrazu, jakie zostały przez sprawcę do tego użyte, są obojętne. Znieważające zachowanie może zatem przybrać postać słowną np. posłużenie się wulgarnym słownictwem, być wyrażone przy pomocy rysunku np. karykatura, symboli, znaków albo innego rodzaju środka przekazu np. film lub fotografia, a także poprzez sporządzenie odpowiedniej strony w Internecie, czy też okazanie gestu, który wyraża brak szacunku wobec drugiej osoby.

W ocenie sądu, z ustalonego stanu faktycznego wynika bezspornie, iż S. C. swoim zachowaniem wypełnił znamiona obydwu zarzucanych mu czynów.

Co do kary:

Wymierzając oskarżonemu karę, sąd wziął pod uwagę jako okoliczności łagodzące: uprzednią niekaralność oskarżonego jak i problemy natury osobistej, które towarzyszyły oskarżonemu w okresie poprzedzającym zdarzenia będące przedmiotem rozpoznania.

Za okoliczność obciążającą uznano fakt dopuszczenia się przez oskarżonego dwóch czynów przestępczych w stosunkowo krótkiej odległości czasowej oraz działanie na szkodę dwóch osób.

Oceniwszy wszelkie okoliczności sprawy sąd wymierzył S. C. za czyn przypisany w punkcie pierwszym wyroku karę pozbawienia wolności w rozmiarze zbliżonym do dolnego progu ustawowego zagrożenia, z zawieszeniem jej wykonania za okres próby lat dwóch. Z uwagi na dotychczasową niekaralność S. C., istnieje zdaniem sądu dodatnia prognoza co do przestrzegania przez niego w przyszłości porządku prawnego, nawet gdyby oskarżony nadal pozostawał na wolności.

Za czyn o przypisany oskarżonemu w punkcie drugim wyroku orzeczono karę grzywny w symbolicznej wysokości, kierując się przede wszystkim tym, aby w przyszłości oskarżony przestrzegał porządku prawnego a stosunki pomiędzy sąsiadami powróciły do pożądaney normy.

Zważywszy na trudną sytuację materialną oskarżonego sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania w tym opłaty.